

DOBROŚLAW BAGIŃSKI

ur. 1952; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin; PRL; Związek Polskich Artystów Plastyków; cenzura; Balawejder, Edward (1942-)

Trzeba było być inteligentnym, nie młotem

Jak [nastał] stan wojenny, zdelegalizowany był Związek Polskich Artystów Plastyków. Wtedy Edward Balawejder, późniejszy dyrektor Muzeum na Majdanku, zawsze mu to pamiętam, był dyrektorem Wojewódzkiego Wydziału Kultury z ramienia ZSL-u. Bo to zawsze z ramienia czegoś, no, PZPR-u albo ZSL-u [było]. I on był dyrektorem i musiał przysłać komisarza, który miał zająć nam wszystkie archiwa. Ale dał cynk, że takiego komisarza przyśle. I przysłał bardzo fajnego faceta, pracownika wyznaczonego do roli komisarza nad zawieszonym związkiem. To też był pracownik wydziału kultury. Przyszedł, zajął wszystko co było, panie mu wydały wszystko co było. Dawno już miały po piwnicach w prywatnych domach i nawet nie swoich, pochowane całe archiwa. Tym sposobem – to był [19]82 rok, wiosna – okręg lubelski Związku Polskich Artystów Plastyków był jedynym okręgiem w Polsce, któremu bezpieka nie zajęła archiwów. I, jak się okazało potem, za wolnej Polski, tylko dwa lub trzy okręgi potrafiły odzyskać archiwa. A tak to po prostu nie mają, warszawski też nie ma. Tak więc też trzeba oddać im, że – szczególnie już po [19]80 roku, już jak był papież polski – w tej władzy też byli ludzie, którzy inaczej na to wszystko patrzyli. I sami się nie angażowali tak jawnie, ale z ich strony pomoc wielokrotnie była taka „tylko tak zróbcie”. Ale to przecież tacy ludzie także i w cenzurze byli. Bo chodzi o to, że w cenzurze pracowali ludzie inteligentni bez wątpienia. Żeby dostać tę robotę, to trzeba było być inteligentnym, nie młotem. To była bardzo dobrze płatna praca, poszli tam pracować. Ja jednego z cenzorów tak trochę lepiej poznałem, to mogę powiedzieć, że to był bardzo inteligentny człowiek. On po prostu mówił: „Ja tego nie mogę puścić i już. Tego nie mogę, to mogę”. Ale oni musieli mieć zdolność rozpoznawania. W widowiskach, w kabaretach, w teatrze.

Data i miejsce nagrania	2013-10-16, Jakubowice Konińskie
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Transkrypcja	Łukasz Downar
Redakcja	Dominik Smaga
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"